GLOBALNIE · ANALIZA

„WCZORAJ I DZIŚ BURÓW". JAK MEDIA WPŁYWAJĄ NA KREOWANIE NAPIĘCIA RASOWEGO W RPA?

Adam Szabelak · 25 maja 2021

Nowy Ład objął patronat medialny nad książką o roboczym tytule „Wczoraj i dziś Burów" autorstwa naszego redaktora Adama Szabelaka. Poniżej publikujemy jej fragment dotyczący kreowania napięcia rasowego we współczesnej Republice Południowej Afryki przez media.

Wciąż trwa internetowa zbiórka funduszy na wydanie książki. Zachęcamy do jej wsparcia.

Funkcjonowanie mediów i ich rola w kreowaniu napięcia rasowego w społeczeństwie RPA zostały zbadane w innym raporcie AfriForum pt. „Complicity: A critical evaluation of the mainstream media's reporting of incidents of violence on South African farms"[1]. Analizie poddano artykuły na temat przemocy na farmach i incydentów rasistowskich opublikowane przez 15 najpopularniejszych serwisów informacyjnych[2] w 2016 i 2017 r. Raport ujawnił podwójne standardy wyraźnie stosowane przez większość mediów i oficjeli. „Rząd Republiki Południowej Afryki rutynowo publicznie potępia akty przemocy, których sprawcami są biali, a ofiarami czarni, podczas gdy przypadki przemocy, w których sprawcy są czarni, a ofiary białe, spotykają się z reakcją tylko w wyjątkowych okolicznościach. Jest to szczególnie widoczne w przypadku przemocy na farmach. Od jakiegoś czasu członkowie AfriForum byli zaniepokojeni tendencją do eskalowania incydentów tak zwanej przemocy białych na czarnych w debacie krajowej, podczas gdy morderstwa na farmach – gdzie ofiarami są głównie biali i sprawcami prawie wyłącznie czarni – są w dużej mierze ignorowane" – pisze Ernst Roets, autor raportu. „Poważny kryzys pojawia się, gdy media twierdzą, że są obiektywne, realizując bardzo wyraźne polityczne lub rasowe podwójne standardy w swoich relacjach. Główny problem polega na tym, że czytelnicy, słuchacze lub widzowie tych instytucji zwykle wiedzą o tych, o których informowano, a nie wiedzą o tych incydentach, które media zdecydowały się zignorować. Prowadzi to do fałszywych narracji, negatywnych stereotypów, niewłaściwego kierowania polityką i opinią publiczną, a w skrajnych przypadkach do uzasadnienia przemocy skierowanej w określone społeczności" – kontynuuje[3].

Tab. 6. Informowanie przez media o przypadkach przemocy z uwzględnieniem rasy

Rasowa charakterystyka	Wzmianki medialne	Incydenty	Wzmianek na incydent
Biały sprawca, czarna ofiara	1206	16	75
Czarny sprawca, biała ofiara	1379	206	7
Czarny sprawca, czarna ofiara	97	15	6
Biały sprawca, biała ofiara	30	3	10

Inne	61	24	3
Łącznie	2773	264	11

Źródło: AfriForum

W badanym okresie miało miejsce co najmniej 148 morderstw na farmach i 737 ataków. O 71% morderstw oraz 33% ataków wspomniały media. Ze względu na wysoką częstotliwość ataków na farmy, w których nikt nie został zabity, zrozumiałe jest ograniczone o nich informowanie. W niektórych artykułach pisano o więcej niż jednym incydencie – przebadano 2331 artykułów, w których 264 incydentów zostało wspomnianych 2773 razy, z czego 241 z nich stanowiły ataki na farmy z 105 przypadkami morderstw i 136 bez ofiar (pamiętać jednak należy, że każdy atak to ogromne obciążenie psychiczne dla napadniętych).

> **Niewspółmierna uwaga poświęcana była pojedynczym incydentom, gdzie sprawcami przemocy byli farmerzy lub po prostu biali ludzie, co z pewnością sprzyjało umacnianiu negatywnych stereotypów. Rzadkie przypadki gdy straż obywatelska popełniła nadużycia przykuwały uwagę mediów średnio dziesięć razy mocniej niż sprawy mordów na farmach.**

Incydenty, gdzie ofiara i sprawca mieli czarny kolor skóry były raczej ignorowane – jeden incydent wspominany był w mediach średnio sześć razy. Incydenty, gdzie ofiara była czarna, a sprawca biały, dostawały dużo więcej uwagi – jeden incydent wspominano średnio 75 razy. W raporcie zarejestrowano jedynie 16 przypadków agresji białego wobec czarnego, które wspomniane w mediach zostały łącznie 1206 razy. Przypadków przemocy czarnych na białych zarejestrowano 206 i zostały one wspomniane 1379 razy. Przy czym wyraźna dysproporcja została także zauważona między sposobem informowania między mediami afrykanerskojęzycznymi oraz anglojęzycznymi. Te pierwsze o przemocy białych na czarnych informowały z częstotliwością 30 wspomnień na incydent, a czarnych na białych z częstotliwością 5 wspomnień. W mediach anglojęzycznych było to odpowiednio 59 i 4[4].

Tab. 7. Informowanie przez media afrykanersko/anglojęzyczne o przypadkach przemocy z uwzględnieniem rasy*			
Rasowa charakterystyka	Wzmianki medialne	Incydenty	Wzmianek na incydent
Biały sprawca, czarna ofiara	445 / 761	15 / 13	30 / 59
Czarny sprawca, biała ofiara	1027 / 352	197 / 82	5 / 4
Czarny sprawca, czarna ofiara	53 / 44	13 / 12	4 / 4
Biały sprawca, biała ofiara	25 / 5	3 / 2	8 / 3
Inne	34 / 27	19 / 24	2 / 1
Łącznie	1584 / 1189	247 / 133	6 / 9

Źródło: AfriForum

* Po lewej stronie podane dane dla mediów afrykanerskojęzycznych, po prawej dla anglojęzycznych.

Wyraźna dysproporcja została zauważona także jeśli chodzi o informowanie o znanych opinii publicznej incydentach, czyli opisanych przynajmniej przez jedno badane medium. Tutaj znów najbardziej zbalansowane okazały się media afrykanerskojęzyczne. Np. Netwerk24 informowało o 88% przypadkach przemocy białych na czarnych i 80% czarnych na białych. Większość mediów anglojęzycznych informowała o ok. 50% incydentów przemocy białych na czarnych, a ponad połowa z nich o 5% lub mniej przypadków przemocy czarnych na białych. Najczęściej o tym drugim typie incydentów informowało News 24 – opisało 29% z nich, czyli wciąż dwa razy mniej niż o zdarzeniach, gdzie miała miejsce przemoc białych wobec czarnych (63%)[5].

Istnieje również poważna rozbieżność w informowaniu o rasie ofiar i sprawców w poszczególnych przypadkach. W tych, gdzie sprawca był biały, a ofiara czarna, rasa obydwu często wskazywana była w artykułach (częściej w mediach anglojęzycznych niż afrykanerskojęzycznych – np. Netwerk24 nigdy nie wskazywał rasy). Z drugiej strony, gdy sprawca był czarny, a ofiara biała, o rasie nie wspominały niemal żadne serwisy informacyjne. Wyraźniej częściej media informowały o imionach zarówno sprawcy, jak i ofiary (gdy były znane), w przypadkach przemocy białych na czarnych, niż w przypadkach przemocy czarnych na białych[6].

Łączna liczba doniesień medialnych o 105 (z 148) mordach na farmach wyniosła 1091 – za 793 odpowiadały media afrykanerskojęzyczne, a za 298 media anglojęzyczne.

> **Trzy (!) incydenty związane z przemocą białych wobec czarnych wspomniane zostały w mediach anglojęzycznych 631 i afrykanerskojęzycznych 354 razy, co łącznie daje liczbę 985 wspomnień[7].**

Raport ośrodka monitorującego południowoafrykańskie media z 2006 r. pt. „Revealing Race: an analysis of the coverage of race and xenophobia in the South Africa print media", wykazał, że artykuły najczęściej implikowały, nie zawierając takiej bezpośredniej informacji, przekaz o treści: „wszyscy biali są rasistami" (w 18%), dalej „Afrykanie są ofiarami" (w 14,5%) i „rasa jest głównym wyjaśnieniem" (w 14,25%). Bardzo rzadko zawierały przekaz „w nowej RPA nie ma miejsca na rasizm" (w 2%). Taki układ wynikał z dużej częstotliwości informowania o przestępstwach popełnianych przez białych na czarnych[8].

W raporcie związku zawodowego Solidarity pt. „Racism, hate speech and double standards" także zauważono problem podwójnych standardów w relacjach medialnych. „Relacje medialne tak bardzo zróżnicowane ze względu na rasę przestępcy, jeszcze bardziej przyczyniają się do tworzenia klimatu, w którym celem są mniejszości. Etyczne, obiektywne dziennikarstwo nie jest często spotykane w relacjach na tematy rasowe. Nawet normalne sytuacje konfliktowe są przekształcane w sprawy rasowe przez południowoafrykańskie media. Fakt, że jawne podżeganie do zabijania białych ludzi [przez Juliusa Malemę] nie otrzymało takiej samej uwagi, co rasistowski opis czarnych ludzi, wiele mówi na ten temat" – napisano w raporcie[9]. Krytyce poddano również Południowoafrykańską Komisję Praw Człowieka (HRC): „Jako strażnik stosunków rasowych w Afryce Południowej, HRC wydaje się spać. (...) Polaryzacja rasowa osiągnęła bezprecedensowy poziom i tworzona jest atmosfera beczki prochu. (...) Pomimo faktu, że HRC powinno próbować rozładować napięcie rasowe, to rzeczywiście przyczynia się do zaostrzenia sytuacji,

rozprawiając się z niewiele znaczącymi białymi, a ignorując działania wpływowych czarnych [rasistów]"[10]. W raporcie zwrócono także uwagę m.in. na sprawę Chrisa Harta, zasłużonego ekonomisty Standard Bank, który został zmuszony do zrezygnowania ze stanowiska w związku z nagonką medialną (ten incydent opisano 1155 razy w samym 2016 r.)[11] za napisanie na Twitterze: „Ponad 25 lat po zakończeniu apartheidu liczba ofiar rośnie wraz z poczuciem słuszności [prześladowania] i nienawiści do mniejszości"[12].

Sztuczne budowanie napięcia rasowego przez media i polityków ujawnił raport Południowoafrykańskiego Instytutu ds. Relacji Rasowych pt. „Race Relations in South Africa. Reasons for Hope 2019".

> **Według ankiety przeprowadzonej w 2018 r. jedynie 2% ankietowanych stwierdziło, że zwalczanie rasizmu powinno być rządowym priorytetem (0% kolorowych, 2% czarnych, 5% białych i 6% Hindusów); 2% ankietowanych stwierdziło, że rząd powinien przyśpieszyć reformę rolną (0% kolorowych i Hindusów, 2% czarnych i 4% białych); dla 1% priorytetem było przyśpieszenie wdrażania akcji afirmacyjnej (0% Hindusów i białych, 1% czarnych i kolorowych).**

Kluczowe dla mieszkańców RPA okazało się tworzenie nowych miejsc pracy – 26% (27% czarnych, 32% kolorowych, 19% Hindusów, 13% białych); walka z korupcją – 14% (10% czarnych, 19% kolorowych, 31% Hindusów, 34% białych); poprawa jakości edukacji – 11% (10% czarnych, 9% kolorowych, 19% Hindusów, 18% białych); i zwalczanie przestępczości – 10% (9% czarnych, 18% kolorowych, 0% Hindusów, 11% białych)[13].

W badaniu IRR aż 47% białych stwierdziło, że relacje rasowe pogorszyły się od 1994 r., a 39% zauważyło poprawę. U czarnych, kolorowych i Hindusów te odsetki wynosiły odpowiednio: 20% i 64%; 51% i 26%; 44% i 37%. Według pozostałych respondentów relacje rasowe pozostały na tym samym poziomie co w 1994 r., niewielki odsetek (największy wśród białych – 4%) odmówił odpowiedzi na pytanie lub nie był w stanie tego zrobić[14]. Najwyższy odsetek czarnych wśród wszystkich grup rasowych stwierdził, że wolałby, żeby ich dziecko nauczane było przez nauczyciela tej samej rasy – 18% (dla 81% nie miało to znaczenia dopóki nauczyciel jest dobry). Wśród kolorowych było to 5%, Hindusów 6%, białych 7%[15].

Z ankietowanych najmniej rasizmu wymierzonego w swoją osobę doświadczyli czarni – 36% z nich. Wśród białych było to 52%, kolorowych 70%, Hindusów 56%. 62% ankietowanych czarnych zgodziła się z twierdzeniem, że „Afryka Południowa to teraz kraj dla czarnych Afrykanów i biali muszą zająć drugie miejsce". Podobną opinię wyraziło 36% kolorowych, 25% Hindusów i 23% białych[16].

Wyniki te sugerują, że mocno uderzająca w białych retoryka ANC i EFF miała z czasem znaczący wpływ polaryzujący. „Opinia Czarnych na ten temat zmieniła się bardzo niewiele w ciągu ostatniego roku – w 2017 roku 61% czarnych respondentów stwierdziło, że biali powinni zająć drugie miejsce (w porównaniu z 62% w 2018 roku). Nastąpiła jednak wyraźna zmiana w perspektywie czarnych mieszkańców RPA od 2001 r., kiedy to odsetek osób czarnoskórych twierdzących, że biali powinni zająć drugie miejsce, wyniósł 53%. Różnica między wynikiem z 2018 r. a 2015 r. jest szczególnie duża – w 2015 r. bardzo mały odsetek czarnych respondentów (29%) poparł ten pogląd" – czytamy w raporcie[17].

[1]E. Roets, *Complicity: a critical evaluation of the mainstream news media's reporting on incidents of violence on South African farms,* https://www.afriforum.co.za/wp-content/uploads/2019/08/KTB-Medepligtigheid-ENG.pdf (dostęp 31.07.2020).

[2]Wśród nich: The Citizen, Daily Sun, eNCA, EWN, Huffington Post SA, IOL, Jacaranda News, Mail & Guardian, Maroela Media, Netwerk24, News24, SABC, Sowetan Live, The New Age and Times Live.

[3]*E. Roets, Complicity: a critical evaluation of the mainstream news media's reporting...,* s. 6.

[4]*Ibidem*, s. 10-14.

[5]*Ibidem,* s. 15-16.

[6]*Ibidem,* s. 17.

[7]*Ibidem,* s. 18-19.

[8]N. Mtwana, W. Bird, *Revealing Race: an analysis of the coverage of race and xenophobia in the South African print media,* 2006, s. 32, https://www.mediamonitoringafrica.org/images/uploads/Final_report_v5_Print_final.pdf (dostęp 18.09.2020).

[9]E. Brink, C. Mulder, *Racism, hate speech and double standards*, 15 lutego 2017, https://solidariteit.co.za/wp-content/uploads/2017/10/Racism-hate-speech-and-double-standards-by-no-means-a-mere-matter-of-bla.pdf, s. 30 (dostęp 31.07.2020).

[10]*Ibidem.*

[11]*Ibidem,* s. 5.

[12]*Standard Bank's Chris Hart resigns after 'racist' Twitter row,* 14 marca 2016, https://www.news24.com/news24/southafrica/news/standard-banks-chris-hart-resigns-after-racist-twitter-row-20160314 (dostęp 31.07.2020).

[13]A. Jeffery, *Reasons for hope 2019. Unite the middle,* kwiecień 2019, s. 4, https://irr.org.za/reports/occasional-reports/files/reasons-for-hope-report-final.pdf (dostęp 31.07.2020).

[14]*Ibidem,* s. 4.

[15]*Ibidem,* s. 7.

[16]*Ibidem*, s. 8.

[17]*Ibidem.*

Oryginał:
https://nlad-kopia1113.instawp.site/wczoraj-i-dzis-burow-jak-media-wplywaja-na-kreowanie-napiecia-rasowego-w-rpa/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć